

Witold Papierniak
witold.papierniak@pwr.wroc.pl
tel. domowy 0-71-361 46 72
tel. służbowy 0-71-320 37 25

Opis kaplic Marii Magdaleny, Bożego Grobu oraz Betlejem

Jest to dalszy ciąg szczegółowego opisu zabytków krzeszowskich. Wcześniejsze punkty 1-5 obejmują wstęp historyczny, opis kościoła św. Józefa, Bazyliki Matki Boskiej oraz mauzoleum Piastów. Są one dostępne do pobrania w trzech plikach typu PDF pod adresami:

www.naszesudety.pl/krzeszow.htm **oraz**
www.pagaz.com.pl/krzeszow/papier.htm

W tekstach tych są jeszcze pewne niedociągnięcia i błędy. Będą one systematycznie poprawiane i uzupełniane. W przyszłości całość zostanie jakoś opublikowana. Autor prosi o zgłaszanie mu wszelkich uwag, zauważonych błędów oraz informacji o nowych istotnych pozycjach literaturowych, jakie się ukazały, a których nie uwzględnił.

Spis treści punktów 6 i 7

6. POZOSTAŁE ZABYTKI W OBRĘBIE DAWNEGO OPACTWA	2
6.1 KAPLICE MARII MAGDALENY I BOŻEGO GROBU.....	2
6.1.1 <i>Ołtarz Marii Magdaleny</i>	2
6.1.2 <i>Grób Pański</i>	3
7. BETLEJEM	6
7.1. POŁOŻENIE I HISTORIA	6
7.2. KAPLICA BETLEJEMSKA	6
7.3. PAWILON NA STAWIE	7
7.3.1 <i>Wprowadzenie</i>	7
7.3.2 <i>Malowidła dolne</i>	9
7.3.3 <i>Strefa środkowa</i>	10
7.3.4 <i>Strefa górna</i>	12
7.3.5 <i>Symbolika dekoracji i ustalenie autorstwa</i>	12
8. LITERATURA DOTYCZĄCA GROBU BOŻEGO ORAZ BETLEJEM:	13

6. Pozostałe zabytki w obrębie dawnego opactwa

6.1 *Kaplice Marii Magdaleny i Bożego Grobu*

Kaplica Marii Magdaleny jest usytuowana na przedłużeniu mauzoleum, ale ok. 2,5 m niżej, na poziomie dolnego cmentarza klasztorowego. Od roku 2004 jest ona w okresie wiosna - jesień dostępna dla zwiedzających od tej właśnie strony. W jej wnętrzu znajduje się Grób Boży - ostatnia stacja kalwarii krzeszowskiej, oznaczona numerem XXXII.

Kaplice Bożego Grobu, wznoszone na wzór jerozolimski, są na Śląsku i w Sudetach rzadkością. Poza Krzeszowem możemy je spotkać tylko w Głogówku (to już Górny Śląsk), Nysie, Wambierzycach, Żaganiu i w Libercu. Na Łużycach zaś najbliższy taki obiekt znajduje się w Görlitz. Jest najstarszym z nich, miał wpływ na wygląd pozostałych, a więcej o tym w p. 6.1.2. Najwspanialszą kaplicę zbudowano w Nysie, w tamtejszym kościele bożogrobców, pod wezwaniem Piotra i Pawła. Jej bogaty wystrój wewnątrz i od strony wejścia co do szczegółów wiernie odpowiada pierwowzorowi z bazyliki Bożego Grobu w Jerozolimie z XVII - XVIII w.

Zakon Kanoników Stróżów Grobu Świętego powstał w Jerozolimie w roku 1099, z końcem XII w. musiał jednak opuścić Ziemię Świętą i przeniósł się do Europy. Istniał do roku 1810. Główne jego formy działalności to duszpasterstwo i prowadzenie szpitali. Do Polski zgromadzenie to zostało sprowadzone w roku 1162 do Miechowa, któremu potem podlegały wszystkie domy zakonne oprócz Śląska. Zakon ten rozpowszechnił w całej Polsce zwyczaj strojenia wielkanocnych grobów pańskich.

W Krzeszowie kaplica jest skromna, ale wyróżnia ją to, że jest wkomponowana wewnątrz innego pomieszczenia i można będąc tam obejść ją dookoła. Jej otoczenie a zarazem osłonę stanowi kaplica Marii Magdaleny, z ołtarzem poświęconym tej świętej i do tej ostatniej kaplicy wchodzi się najpierw.

Wejście z cmentarza jest po stronie północnej, po wschodniej stronie znajduje się tu ołtarz Marii Magdaleny, od zachodu zaś przejście do mauzoleum i krypty pod nim. Światło wpada tu przez sześć okien, dzięki czemu zewnętrzne ściany Bożego Grobu są dobrze oświetlone. Na dachu znajduje się wysoka pseudolatarnia. Swą formą nawiązuje do zwieńczenia kaplicy w Jerozolimie, w XII - XVI w. (zob. rys. 1 a i b w punkcie następnym), ale nie rozjaśnia wnętrza, w dachu pod nią nie ma bowiem otworu. Swą obecnością wskazuje natomiast miejsce Grobu Świętego. Podobnie wyglądają też latarnie nad kopułami bliskiego mauzoleum Piastów. Na wschód od tej pseudolatarni dach budowli jest nieco podniesiony, ponieważ wewnątrz, właśnie w tym miejscu pod nim jest najwyżej. Zewnętrzne wymiary budowli to ok. 13,4 x 8,5 m. W środku szerokość przejść między ścianami bocznymi a Grobem Pańskim zmienia się od 1,76 m do 2,02 m. Najwięcej przestrzeni jest przed ołtarzem Marii Magdaleny: 4,1 m wzdłuż i 7,8 m w szerokości. Wysokość do sklepienia w tym miejscu to 4,92 m.

6.1.1 Ołtarz Marii Magdaleny

Na obrazie Feliksa Antoniego Schefflera z roku 1740 święta klęczy pod krzyżem, trzymanym przez anioła. W prawej dłoni widzimy księgę, spod której wystaje ludzka czaszka. Dalej po lewej stronie mniejsze putto podtrzymuje kolumnę, która może tu oznaczać symbol stałości, siły, czystości, a także wiary i nadziei. Na nastawie wokół tego płótna przeważają kratki i krzyżujące się motywy roślinne jako elementy zdobnicze, co wskazuje na okres regencji - na Śląsku połowę XVIII w. - jako czas powstania dzieła.

Rzeźby po bokach przedstawiają dwie inne niewiasty również związane z Bożym Grobem. Po lewej stronie jest to prawdopodobnie Maria Kleofasowa. Trzyma oburącz dumnie, wręcz tryumfalnie uniesiony krzyż, wraz z Marią Magdaleną towarzyszyła bowiem do końca Chrystusowi pod krzyżem. Figura po prawej stronie przedstawia Marię Egipcjanek, owiniętą rozerwanym łańcuchem. Może on tu oznaczać jej zwycięstwo nad grzechem oraz siłę, która do tego była potrzebna. W sumie mamy w tym ołtarzu trzy Marie - dwie z nich były świadkami ukrzyżowania i złożenia Chrystusa do grobu, natomiast dla Marii Egipcjanki Grób Pański stał się miejscem życiowego przełomu (zob. dalej jej życiorys).

Według Luterottiego i jego przedwojennego opisu [8] rzeźba z lewej strony przedstawia św. Pelagię, ale nie pasuje to do symboliki Grobu Bożego.

Trzeba wspomnieć, że spośród uczniów Jezusa i towarzyszących Mu niewiast tylko cztery osoby umiłowały Go „do końca”, to znaczy nie bały się towarzyszyć Mu aż do śmierci na krzyżu. Były to: Najświętsza Maryja Panna, Maria Magdalena, Maria Kleofasowa i Jan Ewangelista - jedyny apostoł (zob. J 19,25-27).

W zwieńczeniu ołtarza znajdują się rzeźby: Duch Święty, od którego rozchodzą się złote promienie oraz małe putta. Po bokach większe dwa aniołki trzymają nad figurami atrybuty pokutne: po lewej trupa czaszkę, po prawej bicz-dyscyplinę. Chociaż czaszka nad Marią Kleofasową może raczej nawiązywać tu do Golgoty, zwanej także Wzgórzem Czaszek, ponieważ ta Maria nie była pokutnicą.

Maria Magdalena należała do niewiast usługujących Jezusowi w czasie Jego działalności kaznodziejskiej. Wraz z Maryją i drugą Marią - żoną Kleofasa stała do końca pod krzyżem. Wcześniej dzięki Chrystusowi miało ją opuścić siedem złych duchów (Łk 8, 2-3) ale nic bliżej o tym nie wiemy. Część teologów uważa, że jeszcze wcześniej prowadziła życie kurtyzany aż do chwili, gdy podczas wizyty Jezusa u faryzeusza namaściła Mu nogi drogim olejkiem, a potem wytarła je własnymi włosami (Łk 7, 36-50). Nie jest pewne, czy to ta sama osoba, ale w tradycji bardzo się spopularyzowało i uczyniło Marię Magdalenę wzorem dla pokutujących. Natomiast po Zmartwychwstaniu to jej właśnie pierwszej ukazał się Syn Boży. Maria Magdalena została patronką fryzjerów, perukarzy i grzebienniarzy. Należy do bardzo popularnych świętych a wspominana jest 22 VII.

Maria Kleofasowa była bliską krewną Maryi oraz matką trzech synów: Jakuba Młodszego, Judy Tadeusza i Józefa, dwaj pierwsi z nich zostali apostołami. Towarzyszyła Jezusowi w czasie męki także do końca a w poranek wielkanocny udała się wraz z Marią Magdaleną namaścić w grobie Jego ciało. Jej również ukazał się Zmartwychwstały (Mt 28, 9-10). Więcej o jej losach nic niestety nie wiemy, ale skoro i ją spotkał wielki zaszczyt i ujrzała Go przed apostołami, to naprawdę wielkie musiały być jej wiara i miłość.

Maria Egipcjanka była chyba aktorką i kurtyzaną w Aleksandrii, w V w. Z ciekawości przybyła wraz z pielgrzymami do Ziemi Świętej i gdy próbowała wejść do bazyliki Bożego Grobu, okazało się, że odpycha ją jakaś wielka siła. Ujrzała wówczas wizerunek Maryi, zrozumiała swoje grzechy i wyraziła żal. Potem usłyszała, że resztę swego życia ma spędzić jako pokutnica nad Jordanem, ale wejść do bazyliki już mogła. Boży Grób spowodował u niej nagły przełom, jak nawrócenie się Szawła. Przez kilka lat tej pokuty jedynym jej pożywieniem miały być trzy chleby, które zakupiła za otrzymaną jałmużnę. Dziś są one jej częstym atrybutem. Wspominana jest w Kościele 2 IV. Może być patronką wszystkich turystów, którzy wątpią, grzeszą systematycznie, a sanktuaria odwiedzają li tylko z ciekawości.

Pelagia żyła w Antiochii, za czasów Dioklecjana. Wydaje się jednak, że zostały tu pomieszczone życiorysy co najmniej dwóch postaci. Według bowiem często pojawiającej się wersji Pelagia miała być aresztowana w wieku 15 lat przez żołnierzy rzymskich, ale uprosiła, by chwilę na nią poczekali, to się przebierze i zaraz uda się z nimi. Wykorzystując tę chwilę pobięła i z okna na górnej kondygnacji domu rzuciła się, ponosząc śmierć. Dlatego była czczona przez lud jako męczenniczka wiary, zachowała dziewictwo, choć de facto popełniła samobójstwo. Jej imię przeniesiono potem na inną bezimienną pokutnicę. Jednak działo się to w III w. i nie wiąże się w żaden sposób z Grobem Bożym.

6.1.2 Grób Pański

Jest wierną kopią grobu Jezusa Chrystusa z bazyliki Bożego Grobu w Jerozolimie z okresu XII - XVI w. co do kształtu architektonicznego, ale brak mu wystroju wewnętrznego. Na zwiedzających robi wrażenie z zewnątrz, w środku nie ma bowiem oświetlenia. Od zachodniej strony otacza go 10 kolumn. 9 swoim kształtem (przekrój sześciokątny) wskazuje, że mogły one powstać w XV w. Jedna natomiast (najbliższa wejścia do Grobu, po stronie południowej) jest częściowo spiralna. Wszystkie mają po 2,5 m wysokości. Do końca XX w. przypuszczano, że pochodzą z rozebranego średniowiecznego klasztoru i tym wyjaśniano ich formę. Prawdziwa przyczyna jest jednak zupełnie inna:

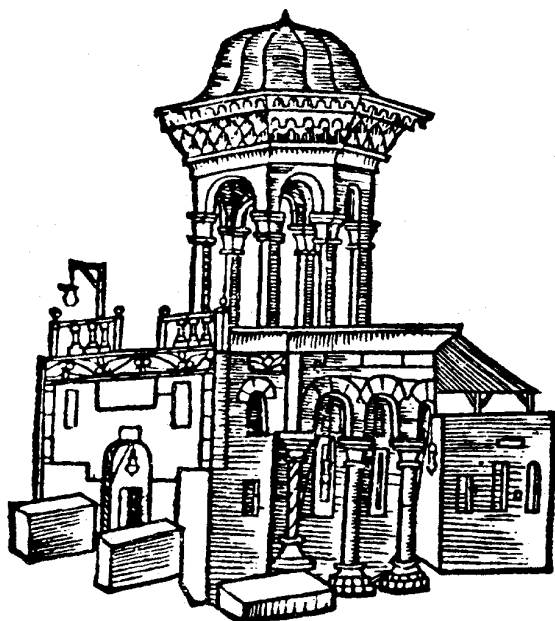
W roku 1486 wydano w Moguncji dwa ilustrowane opisy podróży do Ziemi Świętej:

- a) Bernarda von Breydenbacha: *Peregrinationes in terram sanctam* z drzeworytami wykonanymi przez malarza z Utrechtu Erharda Reuchwicha;
- b) opis autorstwa rycerza Grünemberga.

Rysunki tam zawarte przedstawiają zgodnie na bocznych ścianach kaplicy jerozolimskiej pierwszą parę kolumn skrzyżowanych, pozostałe już nie. Co do formy, są to kolumny typowo romańskie, pochodzące z czasów wypraw krzyżowych, zapewne z roku 1130, kiedy dokonano odbudowy zniszczonego Grobu. Oba rysunki

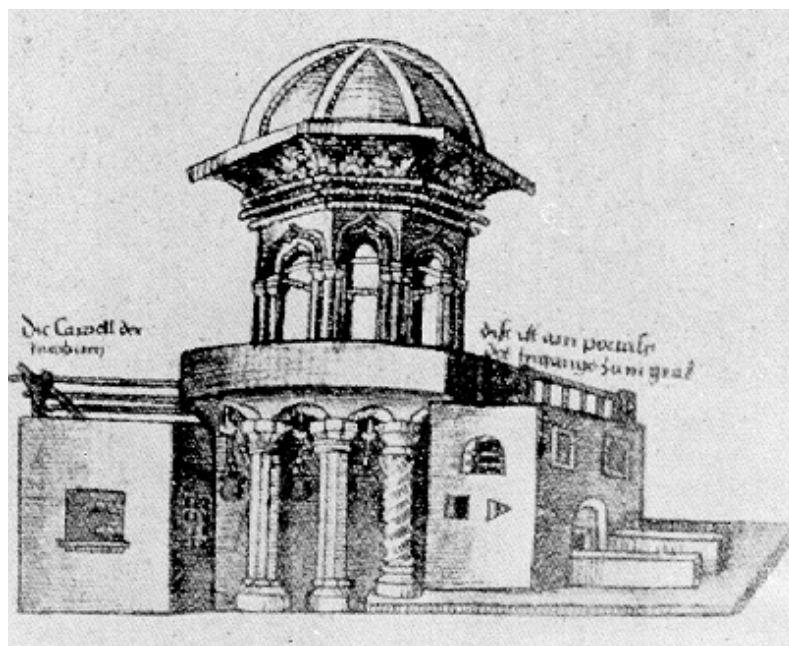
pokazują stan z ok. roku 1483. Trzeba pamiętać, że Grób Pański był potem jeszcze dwukrotnie niszczony i odbudowywany (w roku 1555 i w latach 1809-1810), dlatego dziś z zewnątrz wygląda on zupełnie inaczej.

Niewątpliwie na tych rysunkach wzorowano się w Europie Środkowej przez dalsze 300 lat przy wznoszeniu podobnych kaplic.



Rys. 1 a.

Grób Boży w Jerozolimie według opisu
von Breydenbacha.



Rys. 1 b.

Grób Boży w Jerozolimie według opisu
Grünemberga.

Rys. 1a był publikowany w [6, 7], natomiast 1b w [7]. Stamtąd pochodzą prezentowane tu ich kopie.

Trzeci bogaty człowiek, który odbył w XV w. pielgrzymkę do Ziemi Świętej i jest tu godny odnotowania, to zgorzelecki kupiec Jerzy Emmerich. Przebywał tam w roku 1465, a po powrocie rozpoczął budowę na płn. zach. od Görlitz kaplicy św. Krzyża oraz kopii kaplicy grobowej Chrystusa. Ten ostatni obiekt stał się niezmiernie ważnym pomnikiem sztuki i w wiekach XVI i XVII oddziaływał znacznie na Śląsk [7]. Mówi się nawet o zgorzeleckim typie kaplic Bożego Grobu wtedy budowanych.

Porównując oba powyższe rysunki z wyglądem zabytku krzeszowskiego, staje się jasne, że i tu musiano się wzorować na oryginale jerozolimskim, jego rysunkach bądź na już istniejących kopiach. Dlatego też w Krzeszowie powtórzono: układ kolumn wokół kaplicy (dalsze kolumny są podobne do tych z rys. 1 b) i w pseudolatarni na dachu (w pracach [6, 7] określa się ją słowem *tempietto*) oraz rzut całej kaplicy, w szczególności właściwej komory grobowej.

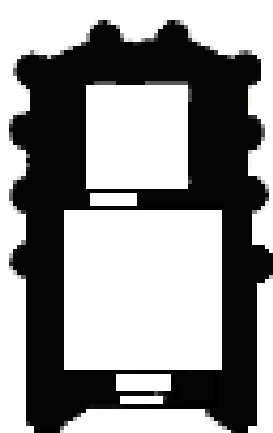
W Görlitz wspomniany tu Grób Pański zawiera więcej szczegółów widocznych na rysunkach 1 a i b. Przed wejściem ustawiono tam dwa bloki kamienne w kształcie prostokątnych ław. Uważano je za ławy dla strażników grobu, jednak w Jerozolimie regulowały one chyba ruch pielgrzymów. Widoczny na rys. 1 a kolejny prostokątny kamień, leżący tuż pod spiralną kolumną ma być pokrywą sarkofagu, odrzuconą na zewnątrz podczas Zmartwychwstania. W Görlitz znajduje się ona do dziś. Trzy puste, prostokątne pola (na rys. 1 b tylko dwa) na ścianie wejściowej są miejscami po pieczęciach grobowych, a załamany gzyms to miejsce po ryglach zamykających grób. W Krzeszowie z tych elementów dodatkowych zrezygnowano.

Między kolumnami, na ścianach krzeszowskiego Grobu Pańskiego, znajdują się ostrołukowe arkady z polichromią Jerzego Wilhelma Neunhertza. W malowanych scenach od zachodu przedstawione są anioły z narzędziami męki Chrystusa (łac. *Arma Christi*). Są to krzyż, gwoździe i korona cierniowa. Skrajne boczne sceny ukazują natomiast śpiących przy grobie żołnierzy rzymskich.

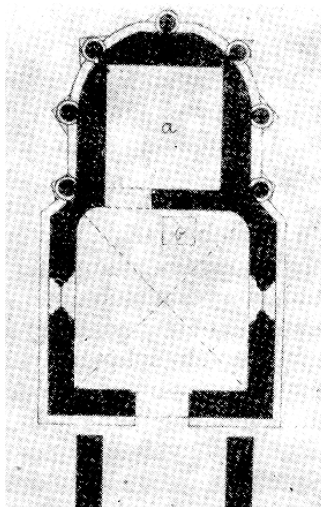
Do wnętrza wchodzi się od wschodu. Jest ono podzielone na dwie części - małe sale. Do pierwszej prowadzi prostokątny portal o wysokości 2,05 m. To tzw. kaplica Anioła, który w dniu Zmartwychwstania miał tu się ukazać najpierw świętym niewiastom, a potem dwójce apostołów. Dalsze przejście do biblijnego grobu było zamknięte kamieniem, wg Mt 28, 2-7 został on właśnie przez anioła odsunięty. Stąd w tego typu kaplicach spotyka się w przedsionku rzeźbę anioła lub nawet sam odsunięty kamień. Tu jednak sala ta jest pusta. Ma wymiary 2,8 x 2,7 m. Jest sklepiena kolebkowo, wysokość w środkowej części osiąga maksymalnie 3,06 m, po bokach jest to 2,5 m. Sala ta ma 4 nieduże okna - każde innej wielkości i rozmieszczone asymetrycznie. Nad wejściem oraz na ścianie półn. mamy po jednym prostokątnym otworze, na ścianie półd. są natomiast dwa. Jeden z nich jest od góry półkolisty i rozdzielony murem na dwie części. Tędy wpada do wnętrza najwięcej światła. Podobne okno widoczne jest na rys. 1 b.

Druga salka - właściwy Boży Grób - jest już zupełnie ciemna. Prowadzi doń prostokątny otwór o wysokości zaledwie 1,245 m i szerokości 0,70 m. Wnętrze to ma wymiary 1,8 x 1,945 m i jest też sklepiene kolebkowo. Wysokość w środku osiąga 3 m. Po prawej stronie znajduje się tu prostokątna osłona - baldachim dla miejsca spoczynku ciała Jezusa. Ma długość ok. 1,9 m a jego wysokość to 0,92 m. Znajdowała się tu jeszcze w latach 60. XX w. drewniana rzeźba Zmarłego. W latach 90. przekazano ją do konserwacji do Krakowa. Odnowiona przybyła już z powrotem i będzie umieszczona ponownie. Być może zostanie też zainstalowane jakieś sztuczne oświetlenie. Do tego wnętrza pielgrzymi raczej już nie wchodzili (w Nysie uniemożliwia to dekoracyjna krata wstawiona w niski otwór wejściowy).

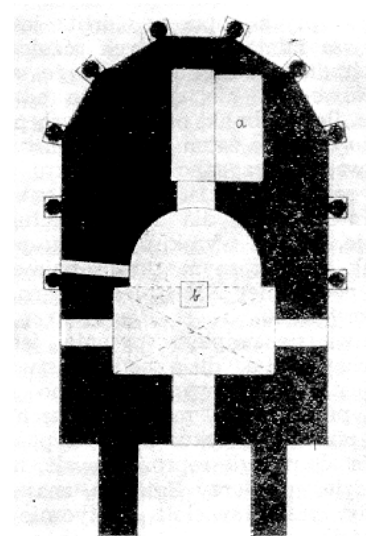
Na rys. 2 porównano rzut - plan krzeszowski grobu (a) ze wspomnianym tu podobnym obiektem w Görlitz (b) [7] oraz oryginalną kaplicą Grobu Bożego w Jerozolimie (c). Rys. c pochodzi z pracy [2], której autor osobiście dokonał pomiarów sanktuarium jerozolimskiego. Trzeba jednak dodać, że po pożarze w roku 1809 zmienił się tam nieco kształt Kaplicy Anioła - jej część bliżej komory grobowej stała się absydą. Rysunek 2 c przedstawia stan z ok. roku 1914.



a



b



c

Rys. 2. Porównanie rzutów kaplic Bożego Grobu w Krzeszowie (a), Görlitz (b) oraz w Jerozolimie (c).

Jak widać kształt komory grobowej jest też identyczny - miejsce na złożenie Ciała Pana Naszego jest po prawej stronie. Można zapytać, czy coś na ten temat mówią także ewangelie? Nie dają one dostatecznego opisu Grobu Pańskiego, ale w Mk 16,5 jest jedno krótkie określenie, z którego, jak się wydaje, wynika usytuowanie miejsca spoczynku Jezusa: *[Niewiasty] weszły więc do grobu i ujrzały młodzieńca, siedzącego po prawej stronie (...)*. Anioł ten musiał przecież siedzieć **na czymś**, musiał mieć dość miejsca, a zatem po tej stronie złożono ciało Chrystusa.

7. Betlejem

7.1. Położenie i historia

Jest to przysiółek Krzeszowa, położony na zachód od niego, już w lesie, u podnóża łagodnego od tej strony wsch. stoku Anielskiej Góry. Obejmuje dwa miejsca trochę od siebie oddalone: rejon stawu na potoku o biblijnej nazwie Cedron, w lesie 1,7 km od opactwa oraz budynki leśniczówki, teren szkoły leśnej i budowany od roku 2002 nowy staw do hodowli pstrągów. Te ostatnie znajdują się na skraju lasu, 1,2 - 1,4 km od centrum Krzeszowa i są rozciągnięte na linii północ - południe ok. 0,5 km. Jednak to ten pierwszy rejon, założony przez opata Bernarda Rosę można nazwać właściwym Betlejem. Droga asfaltowa z Krzeszowa do Przedwojowa ma tu zakręt o 90° w prawo i potem zaczyna nabierać wysokości. Trudno rozstrzygnąć, czy najpierw zbudowano w tym miejscu kaplicę, czy też wcześniej zwrócono uwagę na lecznicze właściwości źródeł Cedronu. Zawierają one związki siarki i jest to ich składnik swoisty. Wiadomo, że po zbudowaniu tu stawu zażywano w nim kąpiele, a później rozpoczęto hodowlę pstrągów.

Cedron wypływa z tutejszego stawu - tak dziś przyjmują geografowie. Początkowo kieruje się on na wschód. W Krzeszowie przepływa przez staw między starym parkingiem a szkołą, następnie skręca na południe opływając początkowo opactwo, przyjmuje od zachodu swój dopływ, większy niż on sam (!), zakręca na wschód, przepływa przez teren klasztoru sióstr benedyktynek i wpada do Zadmy. Jego długość wynosi 2,0 km. Ten osobliwy dopływ to połączenie znajdujących się 0,6 - 1 km na południe od Cedronu trzech bezimiennych cieków (mają one swe źródła też pod Anielską Górą, ale wyżej). Przepływają one blisko Betlejem, a częściowo obok kaplic kalwarii. Przez szacunek dla opactwa i historii zachowano biblijną nazwę potoku aż do kolejnej większej rzeki.

Pierwszą budowlą w Betlejem była murowana kaplica Bożego Narodzenia, wzniesiona w latach 1674-78. Nadała ona nazwę temu miejscu, a zbudowano ją na wzór podobnego obiektu przy praskim klasztorze augustianów (Praha - Nové Město, ulica Ke Karlovu), ponieważ zrobił on wrażenie na opacie Rosie. Przy kaplicy postawiono drewnianą pustelnię, która była zamieszkała przez ponad 120 lat. Drugim jej mieszkańcem w okresie 1720-23 był litewski szlachcic Tomasz Matulewicz. Po roku 1763 administracja pruska zabroniła mieszkać tutaj pustelnikom, ale zgodziła się na dozorcę stawu. Strażnik ten faktycznie też był pustelnikiem (nikt wówczas prócz niego tu nie mieszkał) i przebywał w Betlejem do roku 1810. Po sekularyzacji kaplicę zamieniono na magazyn i podzielono ścianami jej wnętrze na 3 mniejsze pomieszczenia.

Kolejną budowlą jest pawilon drewniany na stawie, przeznaczony dla opatów. Jego wystrój pochodzi z lat 1730 - 1732. Dziś jest on główną atrakcją Betlejem.

Dopiero w połowie XIX w. miejsce to stało się celem wycieczek - wzniesiono wówczas budynek gospody, nieco później muszlę koncertową i dwa zadaszone długie miejsca dla konsumentów. Te drewniane budowle zamykają dzisiejszą posesję od zach. i płd. Chyba jednak mało osób tu nocowało, skoro budynek w roku 1939 miał tylko 8 miejsc noclegowych. W roku 1907 na stawie urządzono ujęcie wody dla Kamiennej Góry. Za czasów benedyktyńskich (1919-45) w Betlejem znów odbywały się uroczystości religijne ale przerwano je w roku 1945. Przyczyną tego faktu stały się zniszczenia i kradzieże dokonane w kaplicy. W budynku gospody ulokowano ośrodek czasowo-kolonijny, działał on do lat 70. XX w. Obecnie może tu przenocować 18 osób - od roku 1992 jest to prywatne gospodarstwo agroturystyczne. Jego właściciele opiekują się tutejszymi zabytkami i mają nad nimi dozór.

7.2. Kaplica betlejemska

Zbudowana na planie prostokąta z absydą po stronie północnej, ale usytuowaną niesymetrycznie, bliżej półn.-zach. narożnika. To dlatego, że w środku, na prawo od ołtarza znajdowała się w dodatkowym zagłębieniu muru (jakby grocie) szopka - dzieło Jerzego Schröttera z roku 1676. Obok wisiał mały i bliżej nieznan obraz M. Willmanna z 1677 roku. Były też dwa boczne ołtarze: Trzech Króli i Świętej Rodziny z obrazami Marcina Leisnitza - miejscowego malarza. Dziś wnętrze jest puste, zachowały się tylko resztki sztuki wykonanej w 1675 przez Macieja Mayera z Bawarii. Na fasadzie od strony płd. znajduje się ozdobny szczyt, przypominający prostokątny portal z trójkątnym tympanonem. Wznosi się on powyżej

dwuspadowego dachu, na którego środkowej części umieszczona jest sygnaturka. Obiekt nie jest dostępny do zwiedzania.

Kaplicę zaprojektował zapewne działający w tym czasie w Krzeszowie mistrz budowlany Marcin Schuppert. Prace przy niej rozpoczęto w roku 1674, poświęcenie nastąpiło chyba dopiero w 1678. Na tę okazję Bernard Rosa wydał modlitewnik pt. *Róża z Jerycha*. Był to także opis kaplic pierwszej kalwarii. Ilustracje do tej książeczki wykonał Michał Willmann a pieśni były dziełem Jana Schefflera - zwanego też Angelusem Silesiusem - Aniołem Ślązakiem.

Odprowadzano tu pasterki, na które z Krzeszowa wyruszały nocne procesje z pochodniami. Na pewno miały one swój urok i przyczyniły się do głębszego przeżywania okresu Bożego Narodzenia, zwłaszcza że przez pierwsze lata nie było jeszcze kościoła św. Józefa. Kaplica ta stanowiła znak groty i miejsca Bożego Narodzenia. Ponieważ jednak Chrystus narodzić się miał nieco poza Betlejem, przeto należało jeszcze wznieść coś symbolizującego samo miasto. Znakiem tego miasta dawidowego stał się pawilon na stawie, usytuowany ok. 50 m na wschód od kaplicy.

7.3. Pawilon na stawie

7.3.1 Wprowadzenie

Dokładny okres jego budowy nie jest znany. Powstał nieco później niż kaplica, początkowo przypuszczano, że przed rokiem 1680, jednak to mało prawdopodobne.

W Wojewódzkim Archiwum Państwowym we Wrocławiu, w zespole akt klasztoru krzeszowskiego, znajduje się księga rachunkowa opata Bernarda Rosy. Spisano w niej wydatki aż do roku 1695 i brak niestety zapisów o budowie tego pawilonu oraz o pracach dekoratorskich w jego wnętrzu.

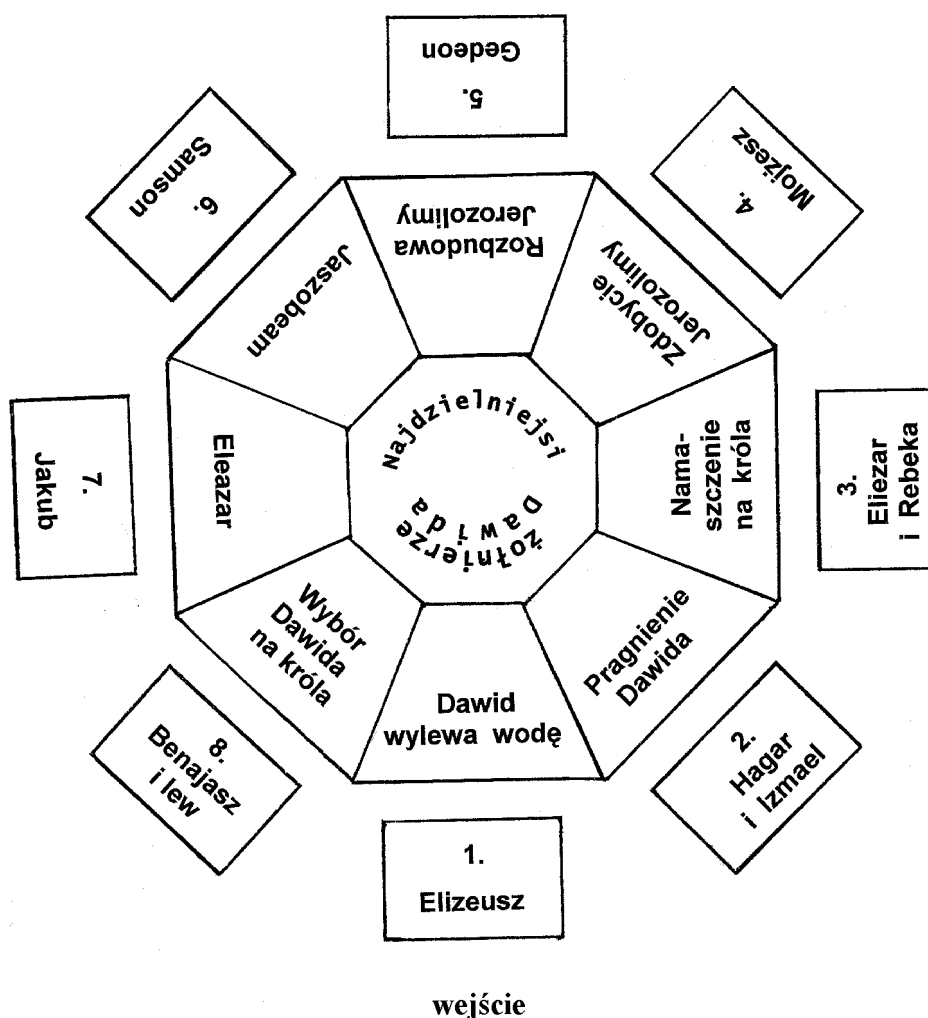
Malowidła w środku są późniejsze o całe 50 lat. Ich głębokie odniesienia do Starego Testamentu oraz osoby króla Dawida pozwalają przypuszczać, że obiekt ten wzniesiono za opata Innocentego Fritscha, a więc po roku 1728. Wtedy bowiem w zachowanych źródłach historycznych zaczynają się porównania cystersów krzeszowskich do Izraelitów. Gdyby jednak pawilon powstał pod koniec XVII w. (wchodzi tu w grę okres po roku 1695), to początkowo służył chyba tylko celom kąpielowym, dopiero po powstaniu dekoracji na ścianach stał się miejscem kontemplacji dla opatów i ich rezydencją na okres lata. Zbudowano go z drewna na palach wbitych w dno stawu. Aż dziwne, że ta uroczą budowla zapomniana po roku 1810, niekonserwowana przez ponad 100 lat, zachowała się do dziś. Jakoś nie uległa też zniszczeniu zaraz po drugiej wojnie światowej, w czasach szabru. Powstawały jednak w dachu liczne przecieki, które powodowały coraz gorszy stan zabytku. Dlatego też w roku 1977 przystąpiono do kompleksowych prac ratujących pawilon: opróżniono staw, zbudowano na jego dnie rusztowania drewniane, szczelnie oszalowane na dole i wysokie ponad dach. Obiekt przykryto dodatkowym dachem i umożliwiło to rozpoczęcie prac zabezpieczających oraz jego kapitalny remont. Wykonano betonową podstawę na dnie stawu i betonowe słupy, na których obecnie stoi budowla. W latach 1982-91 wymieniono zniszczone elementy ryglowej konstrukcji ścian, dach otrzymał nowy gont, przeprowadzono także konserwację wszystkich malowideł. Było to już drugie ich odnowienie i zabezpieczenie, jako że pierwsza renowacja miała miejsce w latach 1926-28. Po zakończeniu prac doprowadzono do środka energię elektryczną - wewnątrz można dziś sobie oświetlić. Niezbyt fortunnie wygląda stojący po środku słup z typową, taną, kulistą oprawą dla żarówki. Miała ona umożliwić obejrzenie dekoracji na ścianach o każdej porze doby, ale w praktyce bardziej oślepia niż w tym pomaga. Żarówka ta powinna świecić kierunkowo i mieć możliwość obracania. W XVII i XVIII w. w bezpośrednim sąsiedztwie pawilonu nie było drzew i światło dzienne oświetlało jego wnętrze lepiej.

Budynek zbudowano na rzucie ośmiokąta foremego. Dookoła otacza go ganek o szerokości 1,3 m, a od strony pld.-zach. krytym mostem prowadzi jedyne wejście. Ostrosłupowy dach przykryty gontem ma w środku latarnię - sygnaturkę. Jest to ośmioboczne zwieńczenie z kopulastym hełmem i oknami na ścianach. Szyby w nich są wykonane z sześciokątnych elementów, jakby plastrów miodu. Na bocznych ścianach pawilonu, w ich centralnych częściach, znajdują się natomiast większe okna. Ściany te były pierwotnie marmoryzowane z obu stron. Dziś z zewnątrz już tego nie widać, za to w środku polichromia pięknie imituje elementy architektoniczne. W narożnikach ścian są namalowane pary pilastrów o jońskich głowicach w kolorze różowego marmuru. Bliżej okien na tle ciemnej zieleni z cienkimi żółtymi pasami pojawia się

dekoracja roślinna, jednak stanowi to tylko dodatek do przedstawień biblijnych, które robią tu największe wrażenie. Ośmiokątne wnętrze mierzy 8,24 m między naprzeciwległymi ścianami. Wysokości od podłogi do zadaszenia to 4,40 m tuż przy ścianach, 6,49 m przy dolnej krawędzi latarni i 9,08 m do jej zwieńczenia.

Powyżej okien znajdują się trzy rzędy malowideł, po osiem w każdym. Najniższy pas prostokątnych obrazów wykonanych wprost na ścianach to sceny z kilku ksiąg Starego Testamentu związane tematycznie z wodą. Powyżej nich mamy duże obrazy malowane na płótnie, w kształcie trapezów. Dotyczą one 11. rozdziału 1. Księgi Kronik lub 5. rozdziału Drugiej Księgi Samuela, a ukazują króla Dawida i jego żołnierzy podczas zdobycia Jerozolimy i w czasie wojny z Filistynami. Ponad nimi, w strefie latarni pawilonu, umieszczono przedstawienia najdzielniejszych wodzów Dawida. Sceny są podpisane po łacinie. Krótkie tłumaczenie podpisów na język polski umieszczono na kartkach, w oknach, jednak dla zrozumienia ich trzeba wcześniej dokładnie przeczytać 1 Krn 11 względnie 2 Sm 5 (dekoracje środkowe i górne). Więcej wysiłku i naprawdę wnikliwej lektury innych fragmentów biblii trzeba dla zrozumienia scen dolnych. Pamiętajmy jednak, że namalowano je nie dla prostych ludzi, ale dla teologów.

Schemat tych 24 scen pokazuje rysunek 3. Nie jest to rzut, ale widok dachu - ośmiu jego części od dołu, natomiast zewnętrzne prostokąty odpowiadają scenom na ścianach bocznych. Należy rysunek ten odczytywać małymi fragmentami, a będąc w pawilonie - trzeba go sobie odpowiednio obracać. W p. 7.3.2 i 7.3.3 przyjęto kierunek opisu i zwiedzania według wzrastających na nim numerów. Uwaga! Wewnątrz pawilonu jest to kierunek według ruchu wskazówek zegara.



Rys. 3. Schemat dekoracji pawilonu w Betlejem.

7.3.2. Malowidła dolne

Są one namalowane temperą bezpośrednio na ścianach. Tempera to taki rodzaj techniki malarskiej, w której spoiwem jest żółtko i białko z kurzych jaj, z pewnym dodatkiem kazeiny i olejów. Sceny wyjaśniono w kolejności według ruchu wskazówek zegara, przyjmując jako pierwszą scenę nad wejściem do pawilonu. Gdyby dokonać zamiany scen 7. i 1. miejscami, wszystkie przedstawienia byłyby wówczas ustawione chronologicznie. Podpisy pod scenami podano tylko tam, gdzie są one łatwe do odczytu.

scena 1: **Prorok Elizeusz uzdrawia wodę dla mieszkańców Jerycha (2 Krl 2, 19-21)**

Elizeusz to postać w środku, w jasnej szacie, z długą brodą i widoczną czołową łysiną. W lewej ręce trzyma małą miskę z solą, która zaraz zostanie wsypana do studni. O tym, że prorok ten był łysy, wiemy z 2 Krl 2,23.

W [9] scenę tę zinterpretowano jako spotkanie Abrahama z Abimelekiem przy studni (Rdz 21, 22-27), ale przeczy temu podpis pod nią. Wprawdzie jest on zniszczony, można odczytać go tylko częściowo: *Hac ... Deus Sanavi ...s ch... ..crit in .qua sferi.. ..Reg. C.II.* Odpowiada to jednak wersetowi 2 Krl 2,21: *Tak mówi Pan: Uzdrawiam te wody, już odtąd nie wyjdą stąd ani śmierć, ani niepłodność.* Reg oznacza Księgę Królewską, Księga Rodzaju miałyby skrót *Gen* od *Genesis*. C jest skrótem oznaczającym *Capitel* - nagłówek, rozdział. Kto wie, czy umieszczenie takiej sceny nad wejściem do pawilonu nie miało być nawiązaniem do leczniczych właściwości wód Cedronu?

scena 2: **Hagar i Izmael na pustyni (Rdz 21, 9-19)**

Są bardzo spragnieni, matka pogodziła się już ze śmiercią i postanowiła pozostawić synka w pewnej odległości od siebie, aby nie widzieć jego męki. Ale oto pojawia się anioł pański i wskazuje jej studnię z wodą. Musiała się ona pojawić w cudowny sposób, wszak jeszcze przed chwilą Hagar jej nie widziała. Dzięki temu oboje przeżyli. Podpis pod sceną: *Aperuitq oculos ejus Deus aquae videns pucerum aquae G, C. 21 v. 19 - Bóg otworzył jej oczy i ujrziała studnię z wodą (Rdz 21, 19).* Postacie (prócz anioła) przedstawiono karykaturalnie, co być może miało dobitnie wskazywać, że zostali oni wykluczeni z narodu wybranego.

Pierworodnym synem Abrahama (wówczas jeszcze Abrama, a miał on wtedy 86 lat - zob. Rdz 16,16) nie był Izaak, jak się często nam wydaje, ale Izmael - zob. Rdz 16. Sara (żona Abrama), wówczas niepłodna, zaproponowała mu, aby zbliżył się do jej niewolnicy Hagar. Było to zgodne z obowiązującym wówczas prawem Hammurabiego. Po narodzeniu się Izmaela złożył jednak Abrahamowi wizytę sam Pan Bóg i to w Trzech Osobach bądź w towarzystwie dwóch aniołów (Rdz 18) i zapowiedział, że za rok Sara porodzi syna. Gdy to nastąpiło, po pewnym czasie Izmael zaczął się naśmiewać z Izaaka, dlatego wraz ze swą mamą zostali razem wydalen. Izmael nie mógł jednak być wtedy taki mały, jak w tym przedstawieniu, ponieważ według Rdz 17,25 i 18,10 miał wówczas 14 lat. Natomiast Hagar była już wcześniej doświadczona przez Pana na pustyni (Rdz 16, 7-15), przed narodzeniem swego syna. Muzułmanie wierzą, że są potomkami Izmaela, dlatego też uważają Abrahama za swego patriarchę, a jego grób w Hebronie za miejsce święte. Warto też zastanowić się nad Rdz 16,12 - słowami, które anioł skierował do Hagar na temat jej potomka: *będzie on walczył przeciwko wszystkim i wszyscy przeciwko niemu i będzie on utrapieniem swych pobratymców.* Czy nie ma to związku ze współczesnymi wojnami na Bliskim Wschodzie i terroryzmem?

scena 3: **Eliezar i Rebeka przy studni (Rdz 24, 17-18)**

Najstarszy i najbardziej zaufany służący Abrahama trafił tu w poszukiwaniu żony dla Izaaka - syna swego pana. W tym momencie spełnia się to, o co przed chwilą prosił w modlitwie. W celu zrozumienia warto przeczytać cały rozdział 24 Księgi Rodzaju. Uwaga: imię jego jest wzmiankowane tylko raz i to sporo wcześniej w innym rozdziale (Rdz 15,2). Ciekawostka: scena ta ma dwuplanowe tło. Po prawej stronie, widoczne są tu wielbłądy, ale namalowane analogicznie do przedstawienia w prezbiterium kościoła św. Józefa.

scena 4: **Mojżesz uderza laską w skalę, z której tryska woda (Wj 17,5-7)**

Dzięki temu cudowi cały naród wybrany mógł ugasić pragnienie na pustyni i utwierdzić się w wierze.

scena 5: Gedeon wybierze za chwilę 300 wojowników do walki z Madianitami (Sdz 7, 4-7)

Będzie wybierał zależnie od sposobu w jaki piją oni teraz wodę, nie mając naczyń. Zostaną wybrani tacy, którzy piją z podnoszonych do ust dłoni, są oni przedstawieni na pierwszym planie. Z Pisma nie wynika, czemu właśnie oni a nie pozostali, którzy robią to kłęcząc i zbliżając do wody całą twarz. Przecież uklęknąć i paść na twarz to najpełniejsza forma oddania czci Panu. Ważniejsze jest jednak, że tych wybranych 300 żołnierzy zwycięży wielokrotnie większą armię nieprzyjaciół, licznych jak szarańcza - zob. Sdz 7, 9-22. Podpis pod sceną: *Dac cos ad aqua ibi provabo rilos. Jud. C 7, V 4 - (...) Zaprowadź go nad wodę, gdzie ci go wypróbuję Sdz 7, 4.*

Sędziowie byli charyzmatycznymi przywódcami - wodzami w czasach, gdy Izrael nie był jeszcze królestwem, ale zespołem 12 plemion wywodzących się od 12 synów Jakuba. Takich wodzów wybierano szczególnie na okres wojny, w latach 1200 - 1020 p.n.e. Bywało, że sędziowie wybrani jako przywódcy jednego tylko pokolenia zdobywali autorytet u wszystkich pozostałych. Takim właśnie przywódcą był Gedeon. Izraelici zaproponowali mu nawet godność królewską (Sdz 8, 22-23) on jednak jej nie przyjął. Jest przykładem głębokiej i niezachwianej wiary. W przedstawionej tu scenie stoi on na pierwszym planie tyłem, zaś pijący po bokach wodę (bez pomocy rąk) wydają się padać przed nim na kolana, jak przed królem. To chyba zamierzony efekt.

scena 6: Spragniony Samson prosi Boga o wodę (Sdz 15, 9-19)

Przed chwilą zabił przy pomocy trzymanej w podniesionej prawej dłoni ośle szczeki 1000 Filistynów, a teraz odczuwa wielkie pragnienie. Podpis łaciński: *Et egressa sunt ex eo aquae. Judic. C 15 Ver 19 - [Wtenczas Bóg rozwarł szczelinę (...)] i wyszła z niej woda. Sdz 15, 19.*

Samson, obdarzony nadludzką siłą, w odróżnieniu od innych sędziów, działał samotnie. Jest przykładem męstwa, wielkiej siły, ale też lekkomyślności - można powiedzieć, że zgubiła go słabość do filistyńskich kobiet. Nie udało mu się ostatecznie pokonać Filistynów, zrobią to 100 lat później żołnierze pod wodzą Dawida.

scena 7: Jakub mocuje przy korycie z wodą ostrugane patyki (Rdz 30, 37-39)

Dla zrozumienia, o co w tej dekoracji chodzi, trzeba przeczytać co najmniej Rdz 30, 25-42, a jeszcze lepiej nawet całe 5 rozdziałów (Rdz 28-32). Malowidło to wiąże się z okresem 14-letniej służby Jakuba u Labana, który długo nie chciał dać mu za żonę młodszą swą córkę, a później nie chciał podarować mu bardziej wytrzymałych jagniąt. Sprytny Jakub znalazł jednak sposób, by przechytryć niesłownego teścia.

scena 8: Benajasz i lew (1 Krn 11,22 oraz 2 Sm 23, 20)

Jeden z dzielnych żołnierzy Dawida wznosi do góry miecz i zaraz zada śmiertelny cios lwu, który schronił się przed śnieżycą do cysterny z wodą.

Temu epizodowi Pismo poświęca tylko jeden werset, choć w dwóch różnych księgach. Pokonać samotnie, tylko siłą własnych rąk i broni białej lwa to prawie niemożliwe - tu potrzebna była pomoc boża. Chyba jednak chodziło tu bardziej o pokazanie śniegu, który w Ziemi Świętej pojawia się niezwykle rzadko, a pod Krzeszowem regularnie - corocznie i na okres nawet kilku miesięcy. Lew może tu symbolizować niedźwiedzia lub wilka, które w XVII w. stanowiły przecież w Sudetach zagrożenie.

Słowo *śnieg* występuje w całej Biblii 26 razy (pod adresem <http://online.biblia.pl> jest wyszukiwarka lokalizująca słowa z dokładnością co do rozdziału) i są to na ogół porównania do niego ze względu na biel. Tylko dwa razy poza przedstawioną tu sceną (1 Mch 13,22 oraz Ps 68(67), 15) jest w Piśmie Św. mowa o opadzie śniegu.

7.3.3 Strefa środkowa

Jest to 8 obrazów namalowanych farbą olejną na płótnie. Mają kształt trapezów i są rozbudowane kompozycyjnie. W każdym można wyróżnić 2 - 3 plany. Ten dalszy to albo bogata architektura: obronna (bramy i mury Jerozolimy oraz Betlejem) i reprezentacyjna (łuk tryumfalny), albo pejzaż. Dodatkowo pojawia się warstwa emocjonalna w gestach, wyrazach twarzy i scenach, w których znajdują się postacie pierwszoplanowe. Widać, że twórcą dekoracji był artysta wysokiej klasy.

Obrazy te były pierwotnie przyklejone wprost do stropu pawilonu. Ich znaczne zniszczenia przed ostatnią konserwacją (lata 80/90 XX w.) spowodowane były przenikaniem od strony dachu wody oraz zmianami objętości drewna przy wahaniami wilgotności i temperatury. Dziś pod ich płótnem znajduje się podłoże kompozytowe a od strony zewnętrznej dachu zabezpiecza je dodatkowo blacha miedziana. Pracami konserwacyjnymi przy obrazach kierował Edward Kosakowski.

Tło historyczne dekoracji: Ok. roku 1000 p.n.e. starszyzna izraelska zapagnęła mieć króla. Samuel - ostatni ceniony sędzia (jego synowie jako sędziowie źle zarządzili) zgodził się na to. Pierwszym królem został Saul, ale to jego następca Dawid okazał się dopiero świetnym władcą politycznym, militarnym i religijnym. Udało mu się zjednoczyć wszystkie pokolenia Izraela w jedno królestwo ze stolicą w Jerozolimie i sprowadzić na górę Syjon Arkę Przymierza. Jego syn Salomon zbuduje tam wspaniałą świątynię. Po zajęciu Jerozolimy zakończyło się faktycznie zdobywanie Ziemi Obiecanej, które trwało przez dwa wieki.

Do tej pory jedynym królem dla Izraela był sam Bóg, dlatego wprowadzenie królestwa na ziemi mogło być niebezpieczne - w krajach ościennych króla często czczono jako Boga. Król izraelski nie stawał na miejscu Pana, był jego sługą a służyć miał oczywiście ludziom, czyniąc pokój i sprawiedliwość. Początkowo należało jednak zdobyć Jerozolimę oraz pokonać Filistynów i temu właśnie poświęcone są największe dekoracje tego pawilonu. Warto też pamiętać, że to od Filistynów wywodzi się nazwa Palestyna, przyjęła się ona później u Greków i jest używana do dziś, jako nazwa krainy historycznej. Obejmuje ona teren dwóch obecnych państw: Izraela i Jordanii.

Jerozolima do czasów Dawida nie należała do Izraelitów. Po powrocie narodu wybranego z Egiptu nie została zajęta. Dobrze ufortyfikowana, pozostała enklawą Kanaanczyków jeszcze przez dwa wieki.

11 rozdział 1. Księgi Kronik jest krótki i zrozumiały. Warto jednak przeczytać także kilka fragmentów Drugiej Księgi Samuela, zwłaszcza 2 Sm 5, 1-10 i 2 Sm 23, 8-39 ponieważ są tam opisane te same wydarzenia i osoby, ale czasem dokładniej. Na przykład z 2 Sm 5,8 można wnioskować, że Jerozolimę zdobyto fortem: jeden z ochotników przepłynął podziemnym akweduktem do źródła Gihon i zapewne potem od środka otworzył bramę miasta.

Obecne rozmieszczenie scen nie jest chronologiczne. Należałoby zamienić miejscami sceny 2 i 8 (Pragnienie Dawida z jego wyborem na króla), wówczas całość byłaby zgodna z opisem 1 Krn 11 oraz 2 Sm 5. Zamiana nastąpiła po konserwacji w roku 1991. W opisie uwzględniono tę zamianę i dlatego rozpoczyna się on od sceny nr 2 na rys. 3. Od tego miejsca kolejność scen w opisie jest już taka sama.

sceny 2 (po zamianie z 8) i 3: **Wybór Dawida na króla w Hebronie i jego namaszczenie (1 Krn 11, 1-3)**

Po raz pierwszy namaścił Dawida potajemnie Samuel (1 Sm 16) w obecności jego ojca Jessego i braci. Tym razem jest to wybór oddolny - całkowicie demokratyczny. W podpisie mamy słowa Pana skierowane do Dawida a przytoczone w 1 Krn 11, 2: *Tu pasces populum meum Israel et tu eris Princeps super eum. Paralim C. XI Ver. 2 - Tyś pasterzem ludu mego Izraela, Ty będziesz jego wodzem.* Księga Kronik ma łacińską nazwę *Paralipomena* - dosłownie *rzeczy opuszczone* i stąd pochodzą stosowane w podpisach skróty.

scena 4: **Dawid zdobywa Jerozolimę (zwaną wówczas Jebus 1 Krn 11, 5)**

Podczas zdobycia miasta zasłużył się Joab (1 Krn 11, 6).

scena 5: **Rozbudowa Jerozolimy (1Krn 11, 8)**

scena 6. **Jaszobeam sam zabija włóczęgą 300 nieprzyjaciół (1 Krn 11, 11-12)**

scena 7. **Eleazar sam pokonuje dużą grupę Filistynów na polu (działce) jęczmienia (1 Krn 11, 12-14)**

scena 8 (po zamianie z 2) oraz scena 1. Na rys. 1 zatytułowano je: **Pragnienie Dawida oraz Dawid wylewa wodę (1 Krn 11, 16-19)**

Dawid rzekł: Kto mi da napić się wody z cysterny, która jest przy bramie Betlejem? Przed Betlejem znajdowali się wtedy Filistyni i dostarczenie wody z terytorium zajmowanego przez wroga wojska wydawało się niemożliwe. Ale nie dla dzielnych żołnierzy Dawida, wszak byli oni wspierani przez Boga. Trzech z nich przedostało się tam, zaczerpnęli wody (na obrazie widać, że Filistyni w tym jakoś im nie przeszkadzają) i przynieśli ją swemu wodzowi. Wtedy jednak Dawid stwierdził, że nie godzi się pić tego, co przyniesiono mu z narażeniem życia. Lepiej, by była to ofiara dla Pana. 1 Krn 11 wymienia imiona tylko dwóch spośród tych trzech bohaterów: są to Jaszobeam i Eleazar. Trzeci z nich - Szamma - jest wspomniany w 2 Sm 23, 11-13.

Te fragmenty 1 Krn i 2 Sm sprawiają czytelnikom biblii i teologom-egzegetom trochę kłopotów z powodu wcześniejszego wersetu 1 Krn 11, 15, z którego wynika, że Dawid był wówczas w jaskini. Czyżby ukrywał się? Stąd niektórzy wiążą ten werset z 1 Sm 22, 1-2, ponieważ chodzi o tę samą grootę Adullam. Jednak Pierwsza Księga Samuela opisuje okres wcześniejszy, gdy Dawid ukrywał się w jaskini przed Saulem. Wtedy pragnienie przyszłego króla byłoby bardziej uzasadnione. Tu jednak Dawid jest przedstawiony jako majestatyczny władca, w koronie i purpurowym płaszczu, zatem twórca programu oraz autor tych dekoracji nie podzielali owej wątpliwości.

7.3.4 Strefa górna

Osiem najmniejszych przedstawień w strefie latarni to niemal identyczne, schematyczne i banalne wizerunki typu popiersiowego. Są umieszczone tak wysoko (ponad 7 m), że nie da się ich dobrze obejrzeć ani przeczytać podpisów pod nimi. Takie usytuowanie po prostu wyklucza tę możliwość i pewnie dlatego wizerunki są do siebie tak podobne. Odgrywają one natomiast większą rolę w sferze symboliki - przedstawieni tu niezwyciężeni, dzielni wodzowie, oddani Dawidowi, uzyskali rangę świętych obrońców wiary. Wskazuje na to umieszczenie ich właśnie w najwyższej strefie, w latarni, przez którą dociera w dzień do wnętrza pawilonu światło. W barokowej świątyni strefa kopuł i malowideł sklepiennych dotyczy przecież zawsze Nieba i świętych pańskich.

Ilu było walecznych żołnierzy - wodzów Dawida? 1 Krn 11, 26-47 po słowach *bohaterowie waleczni* wymienia 46 osób, a wcześniej szczególnie zasłużone są jeszcze 4 osoby. Do dekoracji wybrano 8 postaci, z których 5 (Joab, Eleazar, Jaszobeam, Szammot i Benajasz) znaleźli się już w strefach środkowej i dolnej. O ich dokonaniach 1 Krn oraz 2 Sm podają nieco więcej informacji. Pozostali trzej to Abiszaj, Elchanan i Asahel. Abiszaj, Asahel i Joab byli braćmi - wynika to z 1 Krn 11,20 i 26. Księgi te najwyżej stawiają waleczne czyny Jaszobeama, Eleazara i Szammota (zwanego też Szammą). Ich imiona pojawiają się w obu Księgach Samuela i Pierwszej Królewskiej wiele razy (po raz pierwszy w 1 Sm 26,6).

7.3.5. Symbolika dekoracji i ustalenie autorstwa

Pawilon opacki miał uzupełniać stojącą obok kaplicę Bożego Narodzenia. Tam znajdowała się grotta Narodzenia Pańskiego, tu natomiast chodziło o znak samego miasta Betlejem. Wybór scen z królem Dawidem i wodą (zwłaszcza z cysterny u betlejemskiej bramy) nie jest przypadkowy.

W Piśmie Świętym Betlejem jest kilkakrotnie nazwane miastem króla Dawida (np. 1 Krn 11,5; 2 Sm 5,7; Łk 2,4 i 2,11). Popularnym typem sceny Bożego Narodzenia jest ukazanie św. Rodziny i pasterzy na tle ruin budowli, którą uważano za pałac Dawida. Dlatego też sceny z nim znajdujące się tutaj, przekazują pewną wizję dalszego królewskiego panowania - to prefiguracja Mesjasza, który wg Iz 9, 5-6 też zasiądzie na tronie Dawida i będzie miał rodowód wywodzący się od niego (Mt 1, 1-17 oraz Łk 3, 23-38). O tym, że Mesjasz narodzi się w Betlejem pisze wprost prorok Micheasz (Mi 5,1). Dekoracja pawilonu wiąże się zatem mocno z głównym cyklem polichromii bazyliki krzeszowskiej, dekoracją jej fasady oraz ze znajdującą się tam figurką Emmanuela. Warto zauważyć, że brak tam scen z królem Dawidem, oprócz obrazu M. Willmanna *Drzewo rodowe Chrystusa*. Pewnie dlatego w pawilonie na stawie poświęcono Dawidowi właśnie tyle wizerunków, wiążąc je z przyszłym królestwem bożym. Tryumfujący Dawid i jego niezwyciężeni żołnierze to jednak coś więcej niż tylko zapowiedź Mesjasza. To prefiguracja tryumfującego Kościoła, założonego przez Chrystusa. Nawet woda stanowi tu znak Pana Jezusa, który w rozmowie z Samarytanką (J 4, 10-14) mówi o sobie, że jest źródłem wody żywej. Staw pod budowlą nawiązuje do cysterny z wodą znajdującej się u bram Betlejem (1 Krn 11,17), woda w nim ma bowiem właściwości lecznicze. W XVIII w. zażywano tu kąpiele, potem okazało się, że wody Cedronu są zmineralizowane. Sam pawilon jest natomiast symbolem miasta Betlejem i pałacu królewskiego. Cystersi krzeszowscy przyrównywali się do wiernych wojowników króla Dawida a opaci - kto wie - może nawet do niego samego?

Kto jest autorem dekoracji tego ciekawego pawilonu? Przez wiele lat uważano, iż malowidła powstały jeszcze za opata B. Rosy i że autorami muszą być uczniowie Michała Willmanna. Dopiero w latach 2001-2003 historyk sztuki dr Andrzej Kozieł wykazał [4, 5], że autorem programu wystroju jest opat Innocenty Fritsch, zaś twórcą malowideł - Jerzy Wilhelm Neunhertz. Co ciekawe, te 24 malowidła są

efektem ... beczynności artysty, spowodowanej opóźnieniem robót przy budowie obecnej bazyliki. Przyjechał on po raz pierwszy do Krzeszowa w roku 1730, nie mógł jeszcze przystąpić do pracy w kościele, a przebywał tu 2-3 miesiące. Zapewne wtedy właśnie zaproponowano mu dekoracje tego pawilonu. W roku 1731 artysta malował kopułę u cystersów w Łądzie nad Wartą (Wielkopolska). Możliwe też, że przedstawiany tu zespół scen powstał nieco później, jesienią 1732, kiedy to Neunhertz przybył tu ponownie. Wiadomo bowiem, że w latach 1733-35 tworzył już w krzeszowskim kościele opackim.

Co przemawia za autorstwem Neunhertza? Porównanie scen z tego pawilonu z kilkoma innymi, potwierdzonymi źródłowo dziełami artysty. Są to:

- a) malowidła na kopule kościoła cysterskiego w Łądzie, wykonane w latach 1731-32 wykazują duże podobieństwo formy;
- b) sklepienie kopuły w kościele filipinów w Gostyniu. Powstałe tam w r. 1748 sceny ukazują życie św. Filipa, a wiele z nich kompozycyjnie jest bardzo podobnych do dekoracji w Betlejem;
- c) krój liter i kształt kartuszy inskrypcyjnych w Betlejem wykazuje znaczne podobieństwo do kartuszy w Łądzie oraz do napisów w bibliotece augustianów w Żaganiu (dekoracje Neunhertza z lat 1735-36). Sam krój liter natomiast jest zbliżony do podpisów w głównym cyklu polichromii bazyliki w Krzeszowie;
- d) w kościele św. Andrzeja w Środzie Śląskiej znajduje się obraz Neunhertza z roku 1716, przedstawiający Ostatnią Wieczerzę. Twarz Chrystusa na nim oraz twarz Samsona (dolna scena 6 w Betlejem) są niemal identyczne;
- e) w kościele św. Mikołaja w Bolesławcu znajduje się obraz Neunhertza z roku 1736 pt. *Chrystus Ukrzyżowany*. Drobne jego szczegóły są również zbliżone do dekoracji pawilonu.

Warto zapoznać zwiedzających pawilon na wodzie z jego ukrytą symboliką. Wtedy uczucie zdumienia i podziwu będzie dużo głębsze. Nie tylko dla twórcy malowideł Jerzego Wilhelma Neunhertza, ale też dla fundatora i autora koncepcji doboru scen - opata Innocentego Fritscha.

Ponieważ pawilon na wodzie nie zawsze bywa dostępny dla zwiedzających, lepiej przybycie uzgodnić wcześniej z właścicielką pensjonatu: tel. 0-75-74 233 24 i 0-605-675 065. Na miejscu w 8 pokojach może przenocować do 18 osób.

8. Literatura dotycząca Grobu Bożego oraz Betlejem:

1. Czajkowska Agnieszka: Smutna nowina. Niszczeje barokowa kaplica w Krzeszowie. [w:] Gazeta Wyborcza - dodatek dolnośląski 21 XII 2000.
2. Dalman Gustaw: Die Kapelle zum Heiligen Kreuz und das Heilige Grab in Görlitz und im Jerusalem. Görlitz 1916.
3. Jankowski Stanisław SDB: Przewodnik po Ziemi Świętej. Rzym 1983.
4. Kozieł Andrzej: Bethlehem, the City of David. About the Decoration of so-called Abbot's Pavilion in Betlejem near Krzeszów. [w:] Biuletyn historii sztuki, nr 1-4/2004.
5. Kozieł Andrzej: Słowo o malarskim wystroju tzw. pawilonu opata w Betlejem koło Krzeszowa. [w:] Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne. Rok II nr 1(2) Legnica 2003, ss. 65-92.
6. Lemper Ernst Heinz: Jerzy Emmerich i Hans Frenzel - dwaj mieszczanie z Görlitz jako fundatorzy budowli sakralnych. [w:] Sztuka miast i mieszczaństwa XV-XVIII w. w Europie Środkowowschodniej (pod red. Jana Harasymowicza), PWN Warszawa 1990, ss.149-169.
7. Lemper Ernst Heinz: Kaplica św. Krzyża i święty grób w Görlitz. Przyczynek do symboliki architektury i ikonologii późnego średniowiecza. [w:] Rocznik sztuki śląskiej, tom III, Muzeum Śląskie we Wrocławiu, Wrocław 1965, ss. 103-128.
8. Luterotti Nicolaus OSB: Abtei Grüssau. Ein Führer. 3. Auflage, Verlag: Buch-und Kunsthandlung Grüssau 1941.
9. Perzyński Marek: Dolnego Śląska skarby, osobliwości i cuda. Przewodnik dla dociekliwych. Wrocławski Dom Wydawniczy, Wrocław 2003. Rozdziały: Kalwaria energicznego opata, Śląskie Betlejem i Królowa Sudetów, ss. 219-228.
10. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Wydawnictwo Pallotinum. Wyd. 3. Poznań - Warszawa 1980.
11. Stary Testament. Historia zbawienia (tłum. z włoskiego). Éditions du dialogue, Paris 1982.